

Piotr Tomasik<sup>1</sup>

## BIERZMOWANIE JAKO SAKRAMENT MISJI

### Wstęp

Podejmowana w niniejszym opracowaniu refleksja nad sakramentem bierzmowania skupia się w dużej mierze na sprawie dojrzewania do bycia chrześcijaninem. Zagadnienie to jest istotne i katechetycznie, i duszpastersko, ale w refleksji tej nie może zabraknąć odniesienia do kwestii, która jest dla egzystencji chrześcijańskiej fundamentalna, mianowicie na misji. Przecież nakaz misyjny jest ostatnim poleceniem, jakie Pan Jezus wypowiedział do uczniów przed wstąpieniem do Nieba. Warto zatem postawić pytanie, które jest ważne w odniesieniu także do każdego z sakramentów, na ile misja chrześcijańska jest obecna w owocach, jakie wierzący otrzymuje w darze łaski sakramentalnej. W niniejszym artykule autor postara się odpowiedzieć na to pytanie, skupiając się na sakramencie bierzmowania. By to zrealizować, zostanie omówiona kolejno problematyka bierzmowania i misji w katechizmach i dokumentach Kościoła, w tym polskich dokumentach programowych, następnie zostanie ukazana zmiana, jaką powoduje pojmowanie misji w kluczu nowej ewangelizacji i wezwania do nawrócenia pastoralnego, by zaprezentować jako konkluzję wnioski katechetyczne i duszpasterskie.

### 1. Bierzmowanie i misje w katechizmach

#### 1.1. Bierzmowanie

W *Katechizmie Kościoła katolickiego* promulgowanym w roku 1992 czytamy, że „przez sakrament bierzmowania ochrzczeni jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i czynkiem oraz do jej obrony”<sup>2</sup>. Stwierdzenie to ukazuje zakres misji: szerzenie wiary przez słowo i czyny oraz obrona wiary.

<sup>1</sup> Ks. prof. dr hab. Piotr Tomasik, kierownik Katedry Katechetyki Fundamentalnej i Historii Katechezy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Adres do korespondencji: 02-130 Warszawa, ul. Gorlicka 5/7; e-mail: p.tomasik@uksw.edu.pl.

<sup>2</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1285 (dalej KKK).

Warto przeanalizować tę kwestię w dwudziestowiecznych katechizmach przedsoborowych znajdujących się w użytku duszpasterskim. Katechizm kard. Piotra Gasparriego wskazuje na skutek sakramentu, jakim jest „zyskanie siły do wyznawania wiary słowem i uczynkiem, co wiąże z wezwaniem do stania się doskonałym żołnierzem Chrystusa”<sup>3</sup>. Podobnie katechizm św. Piusa X wiąże wyciśnięcie znamienia przez sakrament bierzmowania z „charakterem żołnierza Chrystusa”<sup>4</sup>. Także katechizm apologetyczny Walentego Gadowskiego podkreśla, że „bierzmowanie wyraża na duszy niezniszczalne znamię żołnierza Chrystusowego”<sup>5</sup>. Widać, że ujęcia te korzystają z ważnego, dziś zapoznanego w przepowiadaniu, obrazu chrześcijanina jako żołnierza Chrystusa. Dyskusyjne jest, czy ta zmiana w przepowiadaniu jest słuszna, czy też nie. Zauważalne jest przesunięcie akcentów polegające na przejściu od rozumienia obrony jako walki do traktowania obrony jako dyskusji. W świecie postmodernistycznym dyskusja nie jest dochodzeniem do prawdy, a obstawanie przy swoim zdaniu, zwłaszcza jeśli jest ono obroną prawdy, stanowi kolejną metanarrację, służy przemocy. W ten sposób w obiegu praktycznym zaczynają funkcjonować stwierdzenia, że apologia wiary jest po prostu niepotrzebna, wiara się sama obroni, wysiłek apologetyczny jest czymś niepożądanym, wręcz sprzecznym z nową ewangelizacją, która zostaje sprowadzona do mityngów, w czasie których uczestnicy dają upust swoim emocjonalnym stanom, twierdząc, że jest to bezpośrednio działanie Ducha Świętego.

Warto zauważyć, że obraz „żołnierza Chrystusa” może kojarzyć się z dominującym przed Soborem Watykańskim II modelem Kościoła jako instytucji, szczególnie z cechą charakterystyczną takiego modelu, jaką był triumfalizm, ale to skojarzenie niekoniecznie wyczerpuje całość tego obrazu. Bowiem „żołnierz Chrystusa” to ktoś, kto bierze udział w walce duchowej, o której św. Paweł pisze w Liście do Efezjan: „Bądźcie mocni w Panu siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,10–12). Stąd apostoł wzywa chrześcijan: „Weźcie na siebie pełną zbroję Bożą! Stańcie do walki!” (Ef 6,13.14). Opis walki i zbroi jest z całą pewnością źródłem dla występującego w dawniejszych katechizmach obrazu „żołnierza Chrystusa”, wartego odkurzenia, zwłaszcza że niemałym problemem dzisiejszej mentalności jest brak zrozumienia, czym jest męstwo i czym jest ofiara.

W tym też kierunku można interpretować zapisane w KKK słowa, że „charakter sakramentu udoskonala kapłaństwo wspólne wiernych, otrzymane w chrzcie, a bierzmowany otrzymuje moc publicznego wyznawania wiary w Chrystusa, jakby na zasadzie obowiązku”<sup>6</sup>. Do obrazu „żołnierza Chrystusa” dochodzi jeszcze stwierdzenie także nie do pogodzenia ze współczesną mentalnością, że przyjęcie sakramentu rodzi obowiązek.

<sup>3</sup> Pietro Gasparri, *Katechizm katolicki dla osób dorosłych, które pragną zdobyć pełniejszą znajomość nauki katolickiej* (Warszawa, 1999), 96, pyt. 363.

<sup>4</sup> Pius X, *Katechizm. Vademecum katolika* (Sandomierz, 2006), 132.

<sup>5</sup> Walenty Gadowski, *Apologetyczny katechizm katolicki* (Warszawa, 2002), 447.

<sup>6</sup> KKK, 1305.

## 1.2. Misje

W odniesieniu do misji KKK stwierdza, że Kościół jest „zwołaniem wszystkich ludzi do zbawienia, ze swej natury jest misyjny, posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów, aby czynić je uczniami”<sup>7</sup>. Ostateczną racją misji jest miłość Boga wobec świata i człowieka. Stąd misje ujmowane są też jako wymóg powszechności Kościoła: „dlatego że Kościół wierzy w powszechny zamysł zbawienia, musi on być misyjny”<sup>8</sup>. KKK podkreśla wielorakość zadań misyjnych Kościoła, czyni z misji długotrwałą i domagającą się cierpliwości proces, co w świecie ogarniętym gorączką działania i poszukiwania szybkiego efektu bywa niezrozumiałe<sup>9</sup>.

Wykonywanie zadań misyjnych, i w ogóle samo pojmowanie misji, domaga się od chrześcijan dwóch postaw: postawy dialogu oraz postawy wierności. Dialog oznacza, że misje pobudzają wierzących do wytrwałego poszukiwania prawdy zawartej w innych kulturach: „Działalność misyjna wymaga pełnego szacunku dialogu z tymi, którzy jeszcze nie przyjmują Ewangelii. Wierzący mogą wyciągnąć dla siebie korzyść z tego dialogu, ucząc się lepiej poznawać cokolwiek z prawdy i łaski, która znajdowała się już u narodów, dzięki jakby ukrytej obecności Boga. Jeśli głoszą oni Dobrą Nowinę tym, którzy jej nie znają, to chcą przez to umocnić, uzupełnić i pogłębić prawdę i dobro, jakich Bóg udzielił ludziom i narodom, a także oczyścić ich z błędu i zła”<sup>10</sup>. Warto zauważyć, że katechizm bardzo wyraźnie zarysowuje cel dialogu i jego odniesienie do prawdy. Nie ma on w tym rozumieniu nic wspólnego z relatywizmem, domaga się nazwania zła po imieniu i wykonania apostolskiego zadania oczyszczenia z błędu i zła. Ta postawa dialogu w sposób naturalny, można by powiedzieć wręcz automatyczny, implikuje wezwanie do wierności Bogu i Ewangelii. Wierność nie jest tylko wymogiem osobistej relacji z Bogiem, ale, co jest naturalne w chrześcijaństwie, przenosi się na relację z bliźnimi, którym wiara ochrzczonych ma dawać skarb wiary: „Wierność ochrzczonych jest podstawowym warunkiem głoszenia Ewangelii i misji Kościoła w świecie. Orędzie zbawienia powinno być potwierdzone świadectwem życia chrześcijan w celu ukazania ludziom mocy jego prawdy i oddziaływania. Sam przykład chrześcijańskiego życia i dobre uczynki spełniane w duchu nadprzyrodzonym mają już siłę pociągania ludzi do wiary i do Boga”<sup>11</sup>.

W katechizmach przedsoborowych zagadnienie misji nie zostało potraktowane tak szeroko. W *Katechizmie katolickim* kard. Piotra Gaspariego akcent pada na cel Kościoła, jakim jest odkupienie każdego człowieka<sup>12</sup>, o misjach zaś mowa jest jedynie w związanych z poszczególnymi pytaniami świadectwach pochodzących z orzeczeń doktrynal-

<sup>7</sup> KKK, 767.

<sup>8</sup> KKK, 851; W. Hann, „Credo la Santa Chiesa Cattolica”, w: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. Rino Fisichella (Cassale Monferrato, 2004), 768.

<sup>9</sup> KKK, 854: „Zadanie misyjne wymaga cierpliwości. Zaczyna się od głoszenia Ewangelii ludom i grupom, które jeszcze nie wierzą w Chrystusa jest kontynuowane przez zakładanie wspólnot chrześcijańskich, aby stawały się znakami obecności Bożej w świecie oraz przez zakładanie Kościołów lokalnych rozwija proces inkulturacji, aby wcielać Ewangelię w kultury narodów nie ominą go także niepowodzenia”.

<sup>10</sup> KKK, 856.

<sup>11</sup> KKK, 2044.

<sup>12</sup> Gasparri, *Katechizm katolicki dla osób dorosłych*, 41, pyt. 125.

nych Kościoła lub dzieł patrystycznych<sup>13</sup>. Z kolei katechizm św. Piusa X kładzie nacisk na fakt, że powszechność Kościoła jest związana z wezwaniem wszystkich ludzi, by stali się członkami Kościoła<sup>14</sup>. Szerzej tę kwestię wyjaśniał ks. Walenty Gadowski w katechizmie apologetycznym, zwracając uwagę, że powszechność Kościoła oznacza, że „Kościół katolicki istnieje dla zbawienia wszystkich ludzi i rozszerza się po całym świecie”<sup>15</sup>. Udział świeckich w misjach był sprowadzony do udziału w którymś ze stowarzyszeń rozkrzewiania wiary, do modlitwy za misje i wspierania finansowego misji<sup>16</sup>. Widać, że rozumienie misji i apostołstwa świeckich było inaczej rozumiane, a to ze względu na bardzo mocne oddzielenie Kościoła nauczającego od nauczanego<sup>17</sup>. Oczywiście, również wtedy nie zapomniano o świadectwie chrześcijańskim, lecz było ono, zwłaszcza w odniesieniu do wiernych świeckich, traktowane jako naturalny wynik przyłgnięcia do Chrystusa, gorliwego, czyli zwykłego bycia członkiem Kościoła.

W tym miejscu można postawić pytanie, jaki jest zatem związek bierzmowania z misją. W przedsoborowych katechizmach związek ten wynikał z przyjęcia postawy obrony wiary, sprowadzenia poniekąd apologii jedynie do obrony, gdy tymczasem jest ona także, a może przede wszystkim, uzasadnieniem wiary<sup>18</sup>. Predsoborowemu ujęciu brakowało także wezwania do koniecznej refleksyjności, by nakaz misyjny wynikał nie z przestrzegania prawa, a z miłości Boga.

Warto także odnieść się do pewnej koncepcji, jaką sformułował Joseph Ratzinger stojący na czele komisji kardynalskiej i zespołu autorskiego *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Otóż, odnosząc się do relacji pomiędzy miłością Boga oraz misjami, stwierdza on, że istotą grzechu jest podział, stąd „istotą wydarzenia Chrystusa stanowi jednoczenie, ponowne zgromadzenie rozproszonych członków ludzkości w jedno ciało”. Natomiast „misje prowadzi się po to, aby dopełnić cudu Pięćdziesiątnicy, zaleczyć ranę podziałów ludzkości”<sup>19</sup>. Ponieważ bierzmowanie stanowi dla przyjmującego ten sakrament osobiste przeżycie Pięćdziesiątnicy i włączenie się w jej dzieło, zatem ten sakrament implikuje misyjność w tym, co czyni człowiek przemieniony przez bierzmowanie.

## 2. Bierzmowanie i misje w dyrektoriami katechetycznych

### 2.1. Bierzmowanie

*Dyrektorium ogólne o katechizacji* z roku 1997 wspomina kilkakrotnie o sakramencie bierzmowania. Najpierw w związku z procesem wtajemniczenia chrześcijańskiego,

<sup>13</sup> Gasparri, *Katechizm katolicki dla osób dorosłych*, 198.

<sup>14</sup> Pius X, *Katechizm. Vademecum katolika*, 48.

<sup>15</sup> Gadowski, *Apologetyczny katechizm katolicki*, 163.

<sup>16</sup> Gadowski, *Apologetyczny katechizm katolicki*, 155.

<sup>17</sup> Pius X, *Katechizm. Vademecum katolika*, 52.

<sup>18</sup> Szerzej na temat tych dwóch pojęć apologii i katechetycznych implikacji ich odróżnienia w artykule Piotr Tomasiak, „Apologia wiary jako zadanie nauczania religii”, *Studia Katechetyczne* 10 (2014): 17.

<sup>19</sup> Joseph Ratzinger, „Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele”, w: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*, t. 8/2 (Lublin, 2013), 281.

gdy bierzmowanie znajduje miejsce jako jeden z trzech sakramentów, które dla owego wtajemniczenia są konieczne. Sakramenty te są przedstawiane jako niezbędne środki wychowania w wierze umożliwiające przyłgnięcie do Jezusa Chrystusa<sup>20</sup>. Sakramenty wtajemniczenia, w tym bierzmowanie, to „podstawowe czynniki” tworzące „funkcję wtajemniczającą katechezy”<sup>21</sup>. Autorzy dokumentu zauważają, że w dzisiejszych czasach sakrament bierzmowania często kończy proces wtajemniczenia w tym znaczeniu, że osoby przyjmujące go „oddalają się prawie całkowicie od praktykowania wiary”. Przyczyną tej sytuacji jest niedocenienie „bogactwa formacyjnego ofiarowanego przez sam proces wtajemniczenia”<sup>22</sup>. Ponadto dyrektorium wskazuje na fakt, że bierzmowanie, jako umocnienie chrztu, konstytuuje „powołanie świeckiego do katechizacji”<sup>23</sup>.

Polskie *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* z roku 2001, konkretyzujące w warunkach krajowych zasady *Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, o sakramencie bierzmowania wspomina wielokrotnie. Dokument zasadniczo nie uzasadnia sensu przyjęcia sakramentu bierzmowania, lecz wskazuje raczej na ramy organizacyjne przygotowania do przyjęcia tego sakramentu i ważne dla katechezy skutki tego przyjęcia. Na samym wstępie PDK wspomina się o tym, że zobowiązania chrztu i bierzmowania prowadzą do zaangażowania, zwłaszcza „na rzecz tworzenia świata bardziej solidarnego i braterskiego”<sup>24</sup>. Dokument określa etap edukacyjny związany z bliskim i bezpośrednim przygotowaniem, mianowicie czas gimnazjum. Dokonuje się to w ramach realizacji zadania katechezy, jakim jest wychowanie sakramentalne<sup>25</sup>. Ponieważ środowiskiem wychowania sakramentalnego jest parafia, która organizuje spotkania skorelowane z tematyką programową realizowaną w szkole, stąd duszpasterstwo katechetyczne młodzieży gimnazjalnej ma na celu przygotowanie do owocnego przyjęcia sakramentu bierzmowania i wiąże się z zapisanym w dokumentach programowych hasłem wyznania i rozumienia wiary<sup>26</sup>. PDK podkreśla, że zadaniem rodziców jako pierwszych katechetów jest m.in. zatroszczenie się, by ich dzieci przyjęły „w odpowiednim czasie sakrament bierzmowania”<sup>27</sup>, stąd w ramach duszpasterstwa katechetycznego w parafii winno się organizować spotkania dla rodziców młodzieży przygotowującej się do przyjęcia tego sakramentu<sup>28</sup>. Dokument stwierdza też, że sakrament bierzmowania jest, wraz z chrztem, źródłem powołania świeckich do posługi katechetycznej<sup>29</sup>.

<sup>20</sup> Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (Poznań: Pallottinum, 2002), 65 (dalej DOK).

<sup>21</sup> DOK, 91.

<sup>22</sup> DOK, 181.

<sup>23</sup> DOK, 231.

<sup>24</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* (Warszawa, 2001), 1 (dalej PDK).

<sup>25</sup> PDK, 25.

<sup>26</sup> PDK, 107. PDK, 140, gdzie podkreśla się, że do zadań proboszcza należy m.in. zorganizowanie przygotowania do sakramentu bierzmowania. Z kolei PDK, 135 wskazuje, że programy nauczania religii w diecezji winny być zintegrowane z programami duszpasterskimi i uwzględniać również przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Ta sama norma w PDK, 145 powtórzona jest w odniesieniu do całej Polski.

<sup>27</sup> PDK, 128.

<sup>28</sup> PDK, 103.

<sup>29</sup> PDK, 132.

## 2.2. Misje

*Dyrektorium ogólne o katechizacji* podkreśla, że „nakaz misyjny Jezusa obejmuje różne aspekty [ewangelizacji], wewnętrznie powiązane ze sobą: głosicie, czyńcie uczniami i nauczajcie, bądźcie moimi świadkami, udzielajcie chrztu, czyńcie to na moją pamiątkę, miłujcie się wzajemnie”<sup>30</sup>. Ta rozszerzająca interpretacja nakazu misyjnego ma duże znaczenie dla rozumienia ewangelizacji w sensie szerszym, tak jak ją definiował Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi*<sup>31</sup>. Warte wszelako zauważenia jest to, że wszystkie te wezwania, zaczerpnięte z różnych miejsc Ewangelii, winny być rozumiane wspólnie, jednocześnie, bez ulegania redukcjonizmowi, który stanowił zwykle deformację teologii, w konsekwencji nierzadko stając się przyczyną rozłamów Kościoła, a przynajmniej ograniczał skuteczność jego działalności.

Podobnie ujmowana jest kwestia zadań, jakie winny być koniecznie realizowane w katechezie jednocześnie, bez pomijania któregośkolwiek<sup>32</sup>. Otóż jednym z sześciu zadań katechezy jest wprowadzenie do misji. Widać, że DOK poświęca misjom szczególne miejsce. Punktem wyjścia jest otwarcie na „dynamizm misyjny”. Otwarcie to stanowi istotny składnik powołania chrześcijańskiego, w tym powołania do życia w świecie. Katecheza winna „ożywiać postawy misyjne” proponowane przez Jezusa. Dokument wymienia następujące: „iść w poszukiwaniu zagubionej owcy; głosić i równocześnie uzdrawiać; troszczyć się o ubogich, nie mając złota ani trzosa; umieć przyjąć odrzucenie i prześladowanie; złożyć ufność w Ojcu i we wsparciu Ducha Świętego; nie oczekiwać innej nagrody niż radość pracy dla Królestwa”<sup>33</sup>. Należy zauważyć, że działania te istotnie są dostępne ludziom świeckim, także młodzieży przygotowującej się do bierzmowania i przyjmującej je. Zadanie wprowadzenia do misji jest w DOK połączone z formacją do dialogu międzyreligijnego. Jest to o tyle istotne, że wprowadzenie do misji ukierunkowuje jakby automatycznie na postawę dialogu, konkretnie na poszukiwanie „ziaren słowa, jakie Bóg złożył w innych religiach”. Jednocześnie dokument zwraca uwagę, powołując się na encyklikę Jana Pawła II *Redemptoris missio*, gdzie zapisano, że „dialog nie zwalnia z ewangelizacji”<sup>34</sup>, by w katechezie nie zapomniano o podstawowym rozróżnieniu pomiędzy „głoszeniem Chrystusa” i „dialogiem międzyreligijnym”<sup>35</sup>.

*Dyrektorium ogólne o katechizacji* podejmuje także problematykę złożoności działalności misyjnej i ewangelizacyjnej. Złożoność ta istniała zawsze w dziejach Kościoła. Obecnie nabiera ona specyfiki, bowiem w wielu diecezjach, zwłaszcza na terenie wielkich miast, pojawia się konieczność podejmowania działań misyjnych właściwych dla

<sup>30</sup> DOK, 46.

<sup>31</sup> Paweł VI, „Do biskupów, kapłanów i wiernych całego kościoła katolickiego adhortacja apostolska «Evangelii nuntiandi» o ewangelizacji w świecie współczesnym”, 14 (dalej EN), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/adhortacje/evangelii\\_nuntiandi.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html). Szerzej na ten temat zobacz Andrzej Offmański, „Model katechezy ewangelizacyjnej w dokumentach Kościoła”, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. Stanisław Dziekoński (Warszawa, 2002), 61.

<sup>32</sup> DOK, 87.

<sup>33</sup> DOK, 86.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, „Encyklika «Redemptoris missio». O stałej aktualności posłania misyjnego”, 55 (dalej RM), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/r\\_missio\\_1.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_missio_1.html).

<sup>35</sup> DOK, 86.

nowej ewangelizacji, a także duszpasterskich<sup>36</sup>. Każdy z tych rodzajów działalności ma odmiennych adresatów: do niechrześcijan kierowane są misje *ad gentes*, do „grup ochrzczonych”, które „utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i Jego Ewangelii” – nowa ewangelizacja, wreszcie do wierzących, zwłaszcza członków rozmaitych wspólnot – intensywne działanie duszpasterskie<sup>37</sup>.

Tak opisana specyfika współczesnej ewangelizacji znajduje odbicie w PDK<sup>38</sup>. Dokument ujmuje katechezę jako podstawową działalność ewangelizacyjną diecezji, co oznacza, że winna ona, m.in., „dodawać odwagi do realizacji powołania misyjnego”<sup>39</sup>. Ze względu na sekularyzację katechezę należałoby poprzedzić *prekatechezą* oraz mocno łączyć z nową ewangelizacją czy reewangelizacją<sup>40</sup>. Autorzy PDK zwracają uwagę na fakt, że traktowanie katechezę jako pierwszego zadania diecezji i parafii generuje „rozwój ich życia wewnętrznego jako wspólnoty wierzących oraz ich działania na zewnątrz jako wspólnoty misyjnej”<sup>41</sup>.

PDK dość szczegółowo rozważa także zagadnienie wprowadzenia do misji jako zadania katechezę. Dokument powtarza podstawowe zasady zawarte w DOK, a następnie – jak to się dzieje także przy okazji pozostałych zadań katechezę – wskazuje konkretne działania, jakie winny podejmować poszczególne środowiska katechetyczne w celu realizacji zadania. Rodzina przygotowuje do misji zarówno wtedy, gdy jest w pełni wierząca, jak i wtedy, gdy niektórzy jej członkowie nie wierzą lub są zdystansowani do Kościoła. W pierwszym przypadku rodzina wychowuje przez świadectwo wiary, w drugim – przez konieczność podjęcia zadań apostolskich wewnątrz rodziny. Z kolei szkolne nauczanie religii jest miejscem przekazu wiedzy o misjach i terenach misyjnych, tak że winno wychowywać do „odpowiedzialności za ewangelizację we współczesnym świecie”. Wreszcie właściwe dla duszpasterstwa katechetycznego w parafii przeżycie wspólnoty Kościoła w pełniejszy sposób uwrażliwia na potrzebę dzielenia się skarbem wiary, czyli na potrzebę misji, także na odkrywanie powołań misyjnych i potrzebę materialnego wsparcia dzieł misyjnych<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> DOK, 59.

<sup>37</sup> DOK, 58.

<sup>38</sup> PDK, 55.

<sup>39</sup> PDK, 56. W miejscu tym autorzy polskiego Dyrektorium powołują się na DOK, 194.

<sup>40</sup> PDK, 56.

<sup>41</sup> PDK, 119. Dokument powołuje się na: Jan Paweł II, „Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach «Catechesi tradendae» do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego” 15 (dalej CT), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/adhortacje/catechesi.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/catechesi.html), gdzie czytamy także: „Kościół przy końcu XX wieku wzywany jest przez Boga i przez same dziejowe wydarzenia, które są również wezwaniami Bożymi, aby odnowił nadzieję, pokładaną w działalności katechetycznej jako w szczególności ważnym zadaniu całego swego posługiwania. Kościół jest przynaglany, aby zachował dla katechezę największe swe bogactwa, a mianowicie ludzi i siły, nie szczędząc żadnych starań, trudów i środków materialnych, aby lepiej ją organizować i kształcić tych, którzy będą jej odpowiednio służyć. Nie jest to ludzkie wyrachowanie, ale postawa wiary. Taka zaś postawa wiary odnosi się zawsze do wierności samego Boga, który nigdy nie odmawia odpowiedzi”.

<sup>42</sup> PDK, 29.

Związek bierzmowania i misji w dyrektoriatkach katechetycznych zasadza się przede wszystkim na wskazaniu, że całe wtajemniczenie chrześcijańskie, a sakrament bierzmowania w szczególności, ma na celu nie tylko uświęcenie samego chrześcijanina, ale dzielenie się skarbem wiary z innymi. W tym zwłaszcza znaczeniu z bierzmowaniem wiążą się zadania apostołskie, do których winno się wdrażać w ramach przygotowania do przyjęcia tego sakramentu.

### 3. Bierzmowanie i misje w dokumentach programowych Kościoła w Polsce

Dokumenty programowe Kościoła w Polsce, mianowicie *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* oraz *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach* wraz z *Dyrektoriatem katechetycznym Kościoła katolickiego w Polsce* stanowią pewną całość, jeśli chodzi o koncepcję katechezy. Oba dokumenty, pierwszy na poziomie bardziej ogólnym, drugi na bardziej szczegółowym, wskazują na efekty kształcenia, a także na treść, jaka winna być przekazana, i to zarówno w kontekście szkolnego nauczania religii, jak i duszpasterstwa katechetycznego w parafii. Stąd warto się temu zagadnieniu przyjrzeć, skupiając się, ze względu na temat niniejszego artykułu, na gimnazjum, które w dokumentach z roku 2010 jest oznaczone jako III etap edukacyjny<sup>43</sup>.

#### 3.1. Bierzmowanie

PPK zagadnienia odnoszące się do bierzmowania omawia w kontekście zadania katechezy, jakim jest wychowanie liturgiczne. Poza omówieniem, czym jest liturgia, a także ukazania znaczenia poszczególnych sakramentów, znajduje się tam oddzielna sekcja związana z zadaniem nauczyciela religii, jakim jest „przygotowanie bliższe do sakramentu bierzmowania”. Proponuje się następujące treści nauczania: „Znaki i obrzędy bierzmowania. Skutki bierzmowania w życiu chrześcijanina”. Treściom tym przyporządkowane są wymagania szczegółowe: „Uczeń charakteryzuje obrzędy bierzmowania, opisuje skutki i konsekwencje egzystencjalne bierzmowania”<sup>44</sup>. Nie sposób też nie zauważyć specyficznych treści, jakie mają odniesienie do bierzmowania w ramach realizacji innych zadań katechezy. Choćby tej, że czynnościom nauczyciela definiowanym jako „pogłębienie rozumienia natury Ducha Świętego – trzeciej Osoby Boskiej” przypisane są następujące treści: „Działanie Ducha Świętego w Kościele. Dary Ducha Świętego. Grzechy przeciwko Duchowi Świętemu”<sup>45</sup>.

Warto jednocześnie pamiętać, że na etapie gimnazjum wśród wymagań ogólnych, a więc ukierunkowujących całość nauczania, znajduje się *Przygotowanie do przyjęcia*

<sup>43</sup> Wdrażana od roku szkolnego 2017/18 reforma szkolna wymusi przesunięcie zagadnień, o których tu mowa, na II etap szkolny, czyli klasy V–VIII szkoły podstawowej.

<sup>44</sup> *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, dokument został przyjęty podczas 351 zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 8 marca 2010 r., 2010, 55 (dalej PPK), dostęp 9.01.2017, <http://www.katecheza.episkopat.pl/index.php/menu/nauczanie-religii-w-szkole/dokumenty-koscielne/32-podstawa-programowa-2010>.

<sup>45</sup> PPK, 54.

*sakramentu bierzmowania*. Autorzy to wymaganie uzupełniają następującą dyrektywą: „Uczeń rozwija świadomość chrztu nie jako jednorazowego wydarzenia z przeszłości, ale jako procesu obejmującego całe życie; rozumie bierzmowanie jako dopełnienie chrztu oraz istotny etap inicjacji chrześcijańskiej, co prowadzi do pogłębionego przeżywania Eucharystii (udziału we Mszy Świętej i adoracji)”<sup>46</sup>. Funkcja ewangelizacyjna katechezy jest na tym etapie definiowana jako „prowadząca do obudzenia i pogłębienia wiary osobowej. Przejście od wiary autorytarnej do osobowego podejmowania decyzji stanowiących osobistą odpowiedź ucznia na pełną miłości propozycję Bożą może pomóc w odkrywaniu tożsamości chrześcijańskiej”<sup>47</sup>.

Nie sposób wreszcie w PPK nie zauważyć ważnej dyrektywy, jaka została związana z etapem ponadgimnazjalnym, gdzie wymaganie ogólne, zatytułowane *Socjalizacja kościelna*, zostało opatrzone następującym komentarzem: „Uczeń odkrywa swoje miejsce i zadania w Kościele; potrafi scharakteryzować wyzwania stojące przed katolikiem po przyjęciu sakramentu bierzmowania”<sup>48</sup>.

Zaprobowany w roku 2010 przez Komisję Wychowania Katolickiego *Program nauczania religii* dla gimnazjum zagadnienia dotyczące sakramentów proponuje w klasie II, w dziale zatytułowanym *Jezus Chrystus prowadzi do pełni życia*. Dział ten realizuje m.in. cel katechetyczny, jakim jest „przedstawienie sakramentów jako znaków działania Boga w życiu Kościoła i chrześcijanina”, w tym – rzecz jasna – sakramentu bierzmowania określanego „jako sakrament umocnienia”. Wśród wymagań odnoszących się do wiedzy na temat każdego z sakramentów znajduje się specyficzna dyrektywa, że „uczeń wyjaśnia pojęcie grzechu przeciwko Duchowi Świętemu”<sup>49</sup>. Z kolei w klasie III, w dziale noszącym tytuł *Na drodze ucznia Jezusa Chrystusa*, wśród celów katechetycznych wymienia się „przygotowanie do samodzielnego podejmowania i rozwiązywania problemów religijnych (w związku z przygotowaniem do przyjęcia sakramentu bierzmowania)”. Wśród treści nauczania proponuje się w tym dziale m.in. hasło „Kościół i Duch Święty”, zaś jako wymaganie zakłada się, że „uczeń przedstawia argumenty, które pomagają człowiekowi wytrwać w wierze i przezwyciężać trudności z nią związane, przedstawia związek wiary chrześcijańskiej z wyjaśnieniem sensu życia człowieka, określa sposób obecności i działania Ducha Świętego w Kościele, wyjaśnia, jak można naśladować postacie biblijne w wyznawaniu wiary, charakteryzuje obrzędy bierzmowania, opisuje skutki i konsekwencje egzystencjalne bierzmowania”. Wskazania do realizacji programu zakładają, że na tym poziomie, dzięki życiu sakramentalnemu i modlitwie, „uczeń winien odkryć nie tylko swoje miejsce w Kościele, ale poczuwać się do odpowiedzialności za spełnienie misji, którą Jezus Chrystus zlecił całemu Kościołowi”<sup>50</sup>.

Warto też zauważyć, że pewne elementy wchodzące w skład wychowania liturgicznego, a odnoszące się do sakramentu bierzmowania, pojawiają się w działach zawiera-

<sup>46</sup> PPK, 52.

<sup>47</sup> PPK, 58.

<sup>48</sup> PPK, 72.

<sup>49</sup> Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach* (Warszawa: Wydawnictwo WAM, 2010), 120 (dalej PNR).

<sup>50</sup> PNR, 131.

jących jednostki wprowadzające w okresy i święta roku kościelnego. W klasie I będzie to wskazanie na postać św. Stanisława Kostki, a także przygotowanie do rekolekcji szkolnych w Wielkim Poście („w nawiązaniu do przypowieści o siewcy”) oraz do Zesłania Ducha Świętego („znaczenie darów Ducha Świętego w życiu chrześcijanina”)<sup>51</sup>. W klasie II należałoby z przygotowaniem do sakramentu bierzmowania połączyć święto Podwyższenia Krzyża Świętego („potrzeba wierności krzyżowi, krytyka noszenia amuletów”) oraz uroczystość Zesłania Ducha Świętego („związek Zesłania Ducha Świętego z potrzebą odnowy świata i przewyciężenia zła w świecie”)<sup>52</sup>. Podobnie ta ostatnia uroczystość jest akcentowana w programie dla w klasy III<sup>53</sup>.

W programie licealnym także znajdują się nawiązania do bierzmowania, zwłaszcza przy omawianiu problematyki sakramentalnej i liturgicznej. Warto zwrócić uwagę na uzasadnienie tematyki podejmowanej w klasie I, gdzie podkreśla się, że „niedawno przeżyte bierzmowanie (lub bezpośrednia jego bliskość) nakłada specjalne zadania do spełnienia w Kościele. Dlatego też tematyka lekcji religii dla klasy I licealnej wiąże się ze świadectwem danym Jezusowi Chrystusowi w Kościele”<sup>54</sup>.

Struktura PNR uwzględnia, poza zagadnieniami odnoszącymi się do szkolnej lekcji religii, także wskazania dla duszpasterstwa katechetycznego w parafii. Jest ono ukierunkowane na współdziałanie środowisk katechetycznych: rodziny, parafii i szkoły. Stąd wskazania te zawierają tematykę spotkań z rodzicami poszczególnych klas oraz, skorelowaną z nią, tematykę spotkań młodzieży w parafii. Dopiero uwzględnienie tych wszystkich komponentów daje pojęcie o koncepcji przygotowania do sakramentu bierzmowania zapisanej w PNR z roku 2010. Tematyka poszczególnych klas: wielkość człowieka stworzonego przez Boga, życie w społeczności, droga ku dojrzałości, realizowana na spotkaniach z rodzicami i młodzieżą, przybliża do bezpośredniego przygotowania przyjęcia na końcu gimnazjum (czy na początku następnego etapu) sakramentu bierzmowania. W trakcie spotkań z młodzieżą zwłaszcza w klasie III położony jest nacisk nie tylko na godne i odpowiedzialne przyjęcie bierzmowania, ale także na zastanowienie się, co czynić dalej po przyjęciu sakramentu i co znaczy być świadkiem<sup>55</sup>. Oczywiście, realistycznie zdają sobie sprawę, że zapis ten jest pewną propozycją, jednak realizacja jej zależy od dobrej woli gimnazjalistów i ich rodziców, determinacji kurii biskupich, wreszcie dobrej woli i determinacji duszpasterzy.

---

<sup>51</sup> PNR, 116.

<sup>52</sup> PNR, 125.

<sup>53</sup> PNR, 134.

<sup>54</sup> PNR, 141 oraz 173 (analogicznie dla kl. I technikum) i 209 (kl. I szkoły zawodowej).

<sup>55</sup> PNR, 135.

### 3.2. Misje<sup>56</sup>

PPK przewiduje na poziomie gimnazjum w ramach realizacji wprowadzenia do misji następujące zadania nauczyciela religii: „Ukazanie rzeczywistości misji «ad gentes». Przygotowanie do podjęcia misji świadczenia o prawdach wiary i wartościach chrześcijańskich we własnym środowisku. Ukazywanie nowości chrześcijaństwa i przestrzeganie przed działalnością sekt”. Towarzyszą im treści religioznawcze, dotyczące sekt oraz relacji wiedzy i wiary, wreszcie mające wprost odniesienie do misji, a mianowicie: „Cel misji katolickich. Misje katolickie do początków XX wieku. Formy apostołstwa świeckich”<sup>57</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, że na tym etapie edukacyjnym kładziony jest nacisk na wyznanie i rozumienie wiary, stąd funkcja ewangelizacyjna skupia się na „wierze osobowej”, bowiem „przejdzie od wiary autorytarnej do osobowego podejmowania decyzji stanowiących osobistą odpowiedź ucznia na pełną miłości propozycję Bożą może pomóc w odkrywaniu tożsamości chrześcijańskiej”<sup>58</sup>.

Dopiero etap ponadgimnazjalny jest w PPK powiązany z dawaniem świadectwa wiary. Autorzy dokumentu stwierdzają, że „budzenie i ugruntowywanie wiary, dążenie, by stała się wiarą osobową” prowadzi do tego, by „uczniowie odnaleźli swoje miejsce we wspólnocie Kościoła i poczuli się do odpowiedzialności za wypełnienie tej misji w dorosłym życiu”<sup>59</sup>. Wprowadzeniu w misje odpowiadają następujące zadania nauczyciela religii: „Ukazanie sposobów zaangażowania w misję «ad extram». Kształtowanie potrzeby świadczenia o wierze w Jezusa Chrystusa na współczesnych areopagach”<sup>60</sup>. Treści, poza kwestiami religioznawczymi oraz dotyczącymi sekt i zaangażowania w kulturę, skupiają się na następujących zagadnieniach misyjnych i ewangelizacyjnych: „Współczesne misje «ad gentes». Polscy misjonarze w różnych krajach świata. Zaangażowanie świeckich w dzieło apostołstwa”. Treściom tym odpowiadają adekwatne wymagania szczegółowe zakładające, że w wyniku nauczania religii uczeń „uzasadnia konieczność troski chrześcijanina o misje *ad gentes*, prezentuje współczesne nauczanie Kościoła o misjach, określa obszary geograficzne pracy misyjnej polskich misjonarzy, uzasadnia zaangażowanie chrześcijanina w dzieło apostołstwa”<sup>61</sup>.

PNR dla gimnazjum autorstwa Komisji Wychowania Katolickiego zagadnienia misyjne umieszcza w klasie III wśród wymagań działu zatytułowanego *Na drodze ucznia Jezusa Chrystusa*. Dział ten zbiera wszystkie nie dotyczące małżeństwa i rodziny zagadnienia omawiane w tej klasie. Treści tego działu koncentrują się wokół kolejnych wezwań *Modlitwy Pańskiej*. Zagadnienia religioznawcze np. zostały powiązane z wezwaniem

<sup>56</sup> W odniesieniu do realizacji zagadnień odnoszących się do misji we współczesnych dokumentach programowych Kościoła w Polsce zobacz Aneta Rayzacher-Majewska, „Wychowawcze zadania katechezy w szkolnym nauczaniu religii”, w: *Nauczanie religii w szkole w latach 1990–2015 wobec zadań katechezy*, red. Aneta Rayzacher-Majewska, Rafał Bednarczyk (Warszawa, 2016), 139.

<sup>57</sup> PPK, 58.

<sup>58</sup> PPK, 59.

<sup>59</sup> PPK, 79.

<sup>60</sup> To drugie, dotyczące kultury, zadanie nauczyciela religii, a także odpowiadające im treści oraz wymagania szczegółowe są realizowane w programach nauczania religii w liceum i gimnazjum.

<sup>61</sup> PPK, 78.

„Ojciec nasz, któryś jest w niebie”. Apostolstwo świeckich odnosi się z kolei do wezwania „Święć się Imię Twoje”. Zagadnienia historyczne, w tym zarys historii misji, zostały przyporządkowane, trzeba przyznać, że dość arbitralnie, wezwaniu „Przyjdź Królestwo Twoje”. Wreszcie problematyka „konieczności zbawienia” oraz wskazania na Jezusa jako na jedynego Zbawiciela świata, Tego, który jest „odpowiedzią na wszystkie problemy człowieka, realizowana jest w związku z wezwaniem «Ale nas zbaw ode złego»”<sup>62</sup>.

W PNR dla liceum zagadnienia misji pojawiają się w klasie I. Program tej klasy ma charakter podsumowania tego, co zostało przekazane w gimnazjum i dzieli się na działy wyznaczone tematyką części KKK. W dziale poświęconym łasce Bożej i sakramentom, zatytułowanym *Taka jest nasza wiara*, pojawiają się następujące treści: „Współczesne misje «ad gentes». Polscy misjonarze w różnych krajach świata”. Treściom tym towarzyszą wymagania szczegółowe, zgodnie z którymi uczeń „rozdziela działania wynikające z realizacji misji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Kościoła, wskazuje możliwości zaangażowania świeckich w życie Kościoła, ukazuje rolę i działalność ruchów religijnych w Kościele, uzasadnia konieczność troski chrześcijanina o misje «ad gentes», prezentuje współczesne nauczanie Kościoła o misjach, określa obszary geograficzne pracy misyjnej polskich misjonarzy, uzasadnia zaangażowanie chrześcijanina w dzieło apostołstwa”<sup>63</sup>. Z kolei we wprowadzeniu do programu klasy II wyjaśnia się tematykę tego roku nauki ujętą w tytule *Świadek Chrystusa w świecie*: „Świadek Chrystusa, który odnajduje swoje zakorzenienie w Kościele – żyjącym Chrystusie, obdarowany jest misją do świata. Szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi młodzieży, że świat w zamyśle Boga jest pełen dobra i piękna, zniszczonego później przez nieposłuszeństwo człowieka. Nauka i zbawcze wydarzenie Chrystusa ma wpływać na świadectwo Jego ucznia wobec świata”<sup>64</sup>. Wreszcie w ostatniej klasie, w dziale zatytułowanym *Ty ścieżkę życia mi ukazesz*, podejmującym zagadnienie powołania chrześcijańskiego, PNR zakłada omawianie m.in. powołania misyjnego<sup>65</sup>.

Kwestia powiązania sakramentu bierzmowania z zagadnieniami misyjności Kościoła i misji katolickich ujawnia się we współcześnie obowiązujących dokumentach programowych Kościoła w Polsce, zwłaszcza na poziomie PNR. Sakrament ten bowiem nie jest udzielany dla prywatnego uświęcania katolików, ich mocniejsze przyłgnięcie do Jezusa Chrystusa i napełnienie darami Ducha Świętego ma prowadzić do świadectwa apostołskiego, żarliwego, ale też umiejętnego.

#### 4. Misje w kontekście nowej ewangelizacji i nawrócenia pastoralnego

Dokonana prezentacja tematyki sakramentu bierzmowania oraz misji w różnorodnych dokumentach katechetycznych pozwala na wyciągnięcie wstępnego wniosku, że ist-

<sup>62</sup> PNR, 131.

<sup>63</sup> PNR, 144 oraz 176 (analogicznie dla kl. I technikum), a także 212 (w nieco ograniczonym zakresie dla kl. I szkoły zawodowej).

<sup>64</sup> PNR, 151 oraz 191 (analogicznie dla kl. III technikum).

<sup>65</sup> PNR, 163 (kl. III liceum) oraz 200 (analogicznie dla kl. IV technikum), a także 218 (dla ostatniej klasy szkoły zawodowej).

nieje widoczny związek między tymi dwiema kwestiami. Warto zatem na podjęty temat spojrzeć w kontekście dwóch działań, jakie w ostatnich czasach często wspomniane są w nauczaniu papieskim i którym usiłuje się nadać konkretny kształt. Chodzi mianowicie o nową ewangelizację, o której wiele nauczali papieże św. Jan Paweł II oraz Benedykt XVI, oraz o nawrócenie pastoralne, do którego wzywał wielokrotnie papież Franciszek. Oba te działania domagają się dokładniejszego zdefiniowania, przynajmniej na użytek niniejszego artykułu, by można wskazać później doniosłość obu tych pojęć dla relacji bierzmowania i misji.

## 5. Wyjaśnienie terminologiczne: nowa ewangelizacja

Określenie „nowej ewangelizacji” jest dosyć kłopotliwe<sup>66</sup>. Mnogość definicji powoduje, że po pierwsze, często każde działanie kościelne jest określane mianem nowej ewangelizacji, po drugie, niekiedy tylko działania związane z nowymi rzeczywistościami w Kościele posoborowym są przypisywane do nowej ewangelizacji, co powoduje niedoceniając dotychczasowych, zwykle systematycznych form katechetycznych i duszpasterskich.

W ramach omawianego tematu nie ma możliwości dokładnego przyjrzenia się temu zagadnieniu, niemniej jednak warto trochę uwagi poświęcić relacji między ewangelizacją i nową ewangelizacją<sup>67</sup>. Zdaniem Josepha Ratzingera ewangelizacja i nowa ewangelizacja to procesy równoległe. „Ewangelizować znaczy: ukazywać drogę – uczyć sztuki życia (...). Ta sztuka nie jest przedmiotem nauki. Sztuki tej może nauczyć Ten tylko, kto ma życie – Ten, który jest Ewangelią we własnej osobie”. Mocno trzeba podkreślić, że „Kościół zawsze ewangelizuje i nigdy nie porzucił drogi ewangelizacji oraz że ta ewangelizacja przynosi owoce: daje światło i radość, wielu ludziom wskazuje drogę życia; wielu innych, często nie zdając sobie z tego sprawy, żyje [jej] światłem i ciepłem”. Ale okazuje się, że to nie wystarczy, że „proces dechrystianizacji i utraty istotnych ludzkich wartości” jest na tyle dolegliwy, na tyle skuteczny, że „oprócz stałej ewangelizacji, której nigdy nie przerwano i której nie wolno przerwać, szukamy nowej ewangelizacji, która ma szansę zostać zauważona w świecie niemającym dostępu do «klasycznej» ewangelizacji”. Tworzenie koncepcji nowej ewangelizacji musi już na wstępie odżegnać się od „pokusy niecierpliwości, szukania natychmiastowego sukcesu i dużych liczb, bowiem nowa ewangelizacja nie znaczy, że stosując nowe wyrafinowane metody, od razu mamy pociągnąć ogromne rzesze ludzi, oddalone od Kościoła”<sup>68</sup>.

W tym miejscu potrzebny jest komentarz odnoszący się do tego, co mówi się nierzadko o nowej ewangelizacji i jej metodach. Po pierwsze, warto zauważyć, że nowa ewangelizacja nie domaga się porzucenia dotychczasowych form. Owszem, poszukiwanie dróg

<sup>66</sup> Na temat historii tego terminu szerzej w artykule Piotr Tomasiak, „Katecheza Kościoła w Polsce wobec wyzwań nowej ewangelizacji”, *Verbum Vitae* 21 (2012): 274.

<sup>67</sup> Szerzej tę kwestię omówiono w artykule Piotr Tomasiak, „Ewangelizacyjne formy katechezy w kontekście wezwania do nawrócenia”, *Studia Theologica Varsaviensia* 2 (2014): 105–120.

<sup>68</sup> Joseph Ratzinger, „Nowa ewangelizacja”, w: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma ekumeniczne i ekumeniczne, Opera omnia*, t. 8/2 (Lublin, 2013), 1140.

nowej ewangelizacji oznacza, że do ludzi, którzy odpadli od jedności wiary, trzeba znaleźć nowe drogi, ale to bynajmniej nie oznacza, że sposób docierania do pozostałych należy zarzucić, że jest on nic niewarty. Optyka współczesnego nauczania Kościoła jest optyką komplementarności, co jasno wyraził papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*: „Reformę struktur, wymagającą nawrócenia duszpasterskiego, można zrozumieć jedynie w następujący sposób: należy sprawić, by stały się bardziej misyjne, by duszpasterstwo zwyczajne we wszystkich swych formach było bardziej ekspansywne i otwarte, by doprowadziło wszystkich pracujących w duszpasterstwie do nieustannego przyjmowania postawy «wyjścia»<sup>69</sup>. Chodzi zatem o duszpasterstwo, które porzuci bezpieczne trwanie, by zachować to, co zgromadzono, ale rozpocznie misję, lecz nie w ten sposób, by zniszczyć wszystko to, co zbudowano.

Po drugie, jeśli nowa ewangelizacja ma nie być powierzchowna, a przecież właśnie powierzchowność dotychczasowej ewangelizacji zarzucają heroldowie tej nowej, to nie należy skupiać się na ilości i na liczbach. Owszem, nie wolno nie doceniać zgromadzeń ewangelizacyjnych, choćby związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży, czy tych, które mają miejsce na stadionach, ale to może być początek, na tym nie wolno się zatrzymać. Emocjonalne rozhuśtanie nie zawsze prowadzi do zmiany życia, a deklaracja przyjęcia Jezusa za swego Pana i Zbawiciela nie zawsze przetrwa dłużej, aniżeli trwa czas zgromadzenia lub rekolekcji ewangelizacyjnych. Autor zdaje sobie sprawę, że takie ujęcie nowej ewangelizacji idzie wbrew pewnym praktykom, jakie niektórzy z nią utożsamiają. Nie zawsze jednak ilość ani też nie zawsze emocje są przejawem owocności.

Odnośnie do metod nowej ewangelizacji, to przede wszystkim należy dać tu prymat świadectwu. Joseph Ratzinger w związku z tym zwraca szczególną uwagę na wzorczy charakter głoszenia Ewangelii przez Jezusa. Zauważa mianowicie, że „trynitarny wzorzec – widzialny w Synu, który nie mówi we własnym imieniu [lecz w imieniu Ojca] – ukazuje postać autentycznego głosiciela Ewangelii. Ewangelizowanie nie jest po prostu pewną formą mówienia, lecz formą życia, życia, które jest wsłuchiowaniem się w głos Ojca i uczynieniem siebie Jego tubą<sup>70</sup>. Tak znaczące zwrócenie uwagi na świadectwo nie wyklucza, rzecz jasna, poszukiwania metod właściwych dla nowej ewangelizacji, o których trzeba będzie jeszcze wspomnieć. Jednakże od razu należy poczynić zastrzeżenie, że „wszelkie metody zawiodą, jeśli zabraknie fundamentu modlitwy<sup>71</sup>. W ten sam sposób zagadnienie metody nowej ewangelizacji ujmuje papież Franciszek, gdy w adhortacji *Evangelii gaudium* pisze: „Jezus pragnie ewangelizatorów głoszących Dobrą Nowinę nie tylko słowem, ale przede wszystkim życiem przeminionym obecnością Bożą<sup>72</sup>. A także w innym miejscu: „Ewangelizatorzy z Duchem to ewangelizatorzy, którzy się modlą i pracują. (...) Trzeba zawsze dbać o wewnętrzną przestrzeń, nadającą sens chrześci-

<sup>69</sup> Franciszek, „Adhortacja apostolska «Evangelii gaudium» do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych, do wiernych świeckich o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie”, 27 (dalej EG), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/adhortacje/evangelii\\_24112013.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/evangelii_24112013.html).

<sup>70</sup> Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, 1143.

<sup>71</sup> Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, 1143.

<sup>72</sup> EG, 259.

jańskiemu zaangażowaniu i aktywności. (...) Kościół nie może się obyć bez oddychania płucami modlitwy”<sup>73</sup>.

Jednocześnie w adhortacji zauważamy bardzo realistyczne podejście wyrażające się w zastrzeżeniu, że istnieje „ryzyko, że chwile modlitwy staną się usprawiedliwieniem, by unikać zaangażowania w misję, ponieważ indywidualizacja stylu życia może skłonić chrześcijan do szukania schronienia w jakiejś fałszywej duchowości”<sup>74</sup>. Odpowiedź, jaką proponuje papież Franciszek, sprowadza się do przyjęcia jednocześnie dwóch podstaw. Pierwsza z nich wiąże się z zauważeniem i przyjęciem miłości Jezusa, czyli „doświadczeniem bycia zbawionym przez Niego, skłaniającym nas, by Go jeszcze bardziej kochać”. Dalej papież Franciszek wyjaśnia: „Lecz cóż to za miłość, która nie odczuwa potrzeby mówienia o ukochanej istocie, ukazywania jej, starania się, by inni ją poznali? Jeśli nie odczuwamy głębokiego pragnienia, by ją przekazywać, musimy zatrzymać się na modlitwie, by nas ponownie zafascynowała”<sup>75</sup>. Druga natomiast postawa związana jest z otwarciem się na drugiego człowieka, ubogiego, wyzutego z praw, zmarginalizowanego: „Misjonarzem może być tylko ten, kto czuje się dobrze, kiedy dąży do dobra bliźniego, kto pragnie szczęścia innych”<sup>76</sup>. Obie te postawy: skierowanie się ku Jezusowi i ku najmniejszemu, wyrażają chrześcijańską miłość Boga i bliźniego. Bez miłości Boga i bliźniego ewangelizacja, ani stara, ani nowa, nie będzie istnieć. Dzięki miłości Boga i bliźniego ewangelizacja staje się konkretna i trwała. Staje się dla głoszącego Ewangelię sposobem życia.

## 6. Wyjaśnienie terminologiczne: nawrócenie pastoralne

Odpowiedź na pytanie, jak rozumieć termin „nawrócenie pastoralne”, winna być udzielona w kontekście wiary Kościoła. Wydaje się, że problemy, jakie może sprawiać ten nowy w teologii praktycznej termin, wynikają z definiowania go przy jednoczesnym abstrahowaniu od zawartości treści obu jego członów, zwłaszcza prześlizgiwaniu się po terminie „nawrócenie”, który ma bardzo konkretne znaczenie w języku wiary Kościoła. Należy zatem, choćby w skrócie, zastanowić się, czym jest nawrócenie. Otóż jest ono w nauczaniu Kościoła rozumiane jako dążenie skierowane ku Królestwu Bożemu, dążenie mające charakter konkretnej, a nie ogólnej „drogi powrotu do Boga, zakłada ból i odwrócenie się od popełnionych grzechów oraz mocne postanowienie niegrzeszenia w przyszłości”<sup>77</sup>.

Najpierw należy wyraźnie odciąć się od trzech niewłaściwych koncepcji, które zaciemniają pojęcie nawrócenia. Pierwsza z nich wiąże nawrócenie z „próbą nadania chrześcijaństwu bardziej atrakcyjnego wizerunku przez stawianie przed nim postulatu całkowicie pozytywnego stosunku do świata czy nawet (...) przejścia na jego stronę”<sup>78</sup>.

<sup>73</sup> EG, 262.

<sup>74</sup> EG, 262.

<sup>75</sup> EG, 264.

<sup>76</sup> EG, 272.

<sup>77</sup> KKK, 1490.

<sup>78</sup> Joseph Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej* (Poznań, 2009), 69.

Takie rozumienie nawrócenia prowadzi do ustanowienia nowych tabu: grzechu, skruchy czy pokuty. Proces ten opisywał już papież Pius XII, stwierdzając, że „grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu”<sup>79</sup>. To „przejście na stronę świata” przejawia się dziś w przyjmowaniu punktu widzenia niektórych szkół psychologicznych, w których „troska, by nie obciążać winą czy nie hamować wolności, prowadzi do nieuznawania w żadnym wypadku jakiegokolwiek uchybienia”<sup>80</sup>. Takie podejście wiąże się z relatywizowaniem prawdy, o czym już w roku 1979 w adhortacji *Catechesi tradendae* pisał św. Jan Paweł II, wskazując, że „pewne współczesne szkoły filozoficzne, które zdają się mieć wpływ na niektóre zasady i opinie teologów, a poprzez nie na praktykę duszpasterską, z upodobaniem głoszą, że zasadniczą postawą umysłu ludzkiego jest ustawiczne poszukiwanie; i że to poszukiwanie nie osiąga nigdy swego celu. Pogląd ten, jeśli się go przyjmie w teologii, prowadzi niechybnie do twierdzenia, że wiara nie jest pewnością, lecz jakimś pytaniem, nie jest jasnością, lecz ciemnością, w którą się wkracza”<sup>81</sup>. Konieczne jest rozumienie, że to nie opinia o Kościele jest ważna, ale to, w co Kościół wierzy i czym żyje, co stanowi jego skarb i co głosi światu. Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* bardzo jasno odrzuca taką pokusę: „Niech Bóg nas wybawi od Kościoła światowego, udrapanego duchowością i przykrywkami duszpasterskimi! Tę duszącą światowość leczy się, rozkoszując się czystym powietrzem Ducha Świętego, który nas uwalnia z trwania w koncentracji na samych sobie, ukrytych za religijną fasadą pozbawioną Boga. Nie dajmy się okraść z Ewangelii!”<sup>82</sup>. Zatem duchowość nie oznacza eskapizmu, a duszpaństwo – kapitulacji. Jak zauważył Joseph Ratzinger, „chrześcijaństwo, które swoje zadanie widzi tylko w nabożnym pozostawianiu «na czasie», nic nie ma do powiedzenia” współczesnemu światu „i straciło wszelkie znaczenie. Może spokojnie zejść ze sceny”<sup>83</sup>.

Druga koncepcja, która wypacza pojęcie nawrócenia, wiąże się ze znaczeniem, jakie w myśli greckiej przypisywano pojęciu *metanoi*. Otóż „konkretne akty *metanoi* są [tam] po prostu pojedynczymi aktami skruchy, żalu i nie tworzą jednej całości. (...) *Metanoia* pozostaje skruchą, nie staje się nawróceniem”<sup>84</sup>. Takie rozumienie, choć mające punkty wspólne z wiarą biblijną, nie wyraża chrześcijańskiego rozumienia nawrócenia. Jednak takie właśnie pojmowanie nawrócenia bywa dużą pokusą w dzisiejszym, przenikniętym postmodernizmem świecie. Świat ten bowiem wzdyga się przed całościowym ujęciem życia. Raczej ukazuje rzeczywistość jako niepowiązane ze sobą impulsy. Inaczej jest z nawróceniem rozumianym po chrześcijańsku, które jest rzeczywistością ogarniającą

<sup>79</sup> Pius XII, „Orędzie radiowe do Krajowego Kongresu Katechetycznego USA w Bostonie (26 X 1946)”; Jan Paweł II, „Adhortacja apostolska «Reconciliatio et paenitentia» do episkopatu, duchowieństwa i wiernych po synodzie biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła”, 18 (dalej ReP), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/adhortacje/reconciliatio.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/reconciliatio.html).

<sup>80</sup> ReP, 18.

<sup>81</sup> CT, 60.

<sup>82</sup> EG, 97.

<sup>83</sup> Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa*, 70.

<sup>84</sup> Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa*, 72.

całego człowieka, odnoszącą się przede wszystkim do relacji z Bogiem, a w konsekwencji do moralności<sup>85</sup>.

Trzecia koncepcja to rozumienie nawrócenia w sensie jakiegokolwiek zmiany. Określenie to może być w dzisiejszych czasach mylące, bowiem wraz z pojęciem „postęp” otaczane jest „niemal religijnym nimbem. Ocalić człowieka może tylko zmiana, a nazwanie go «konserwatywnym» równa się jego społecznej ekskomunice, gdyż w dzisiejszym języku znaczy: przeciwstawiać się postępowi, zamykać się na nowość, i tym samym być obrońcą przeszłości, ciemności, sił opresyjnych”<sup>86</sup>. Tymczasem postęp, któremu ma służyć zmiana, ma charakter ambiwalentny: jego skutkiem może być dobro, ale może być też zło. Gdy zmiana prowadzi ku złu lub kłamstwu, nie zapewnia postępu moralnego i jest zaprzeczeniem tego, co wyraża biblijne pojęcie wiary jako wierności. Zmiana podejmowana dla samej zmiany, bez oglądania się na konsekwencje, bez refleksji, jakiemu postępowi służy, jest w istocie kultem mobilności. Nietrudno zauważyć, że współczesny świat takiemu właśnie kultowi ulega, a nawet domaga się od wszystkich, zwłaszcza od chrześcijan, poddania się mu. Tymczasem nawrócenie zakłada znalezienie właściwego kierunku związanego z dobrem i prawdą. Gdy ten kierunek zostaje odnaleziony, domaga się on wierności<sup>87</sup>. Na tym polega związek nawrócenia z trwaniem w wierze, to jest też droga przewyciężenia pierwszego z wymienionych nieporozumień, czyli pomylenia podejścia duszpasterskiego z podporządkowaniem się światu.

W omówionych powyżej trzech koncepcjach zaciemniających rozumienie nawrócenia pojawia się wciąż ten sam problem: redukcja nawrócenia ze względu na brak docenienia wartości dobra i prawdy, abstrahowanie od wiary w Boga, która jest bezwarunkowym powierzeniem się Miłości. Konieczne jest zatem zauważenie, że wiara nie jest jedną z możliwych opcji, wyborem upodobań, ale jest właśnie nawróceniem. Dzieje się tak dlatego, że dotyka ona wprost egzystencji człowieka. Kwestię tę precyzyjnie opisuje encyklika *Lumen fidei*, wskazując na relację między wiarą-nawróceniem a prawdą i miłością: „Światło miłości, właściwe wierze, może rozjaśnić pytania o prawdę, zadawane przez nasze czasy”. Potrzebna jest jednak objawiająca nawrócenie pokora i dlatego „wierzący nie jest arogancki; przeciwnie, prawda daje mu pokorę, bo wie on, że to nie my ją posiadamy, ale to ona nas bierze w posiadanie. Nie powodując bynajmniej usztywnienia postaw, pewność wiary nakazuje nam wyruszyć w drogę i umożliwia dawanie świadectwa”<sup>88</sup>. Nie ma zatem nawrócenia poza rzeczywistością dobra i prawdy, nie ma też nawrócenia bez wytrwałego trwania w dobru i prawdzie.

W tym miejscu należy powrócić do terminu, jaki jest przedmiotem tej części niniejszego artykułu, mianowicie do nawrócenia pastoralnego. Odnosi się ono do duszpasterstwa,

<sup>85</sup> Jan Paweł II, „Encyklika «Dominum et Vivificantem» o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata”, 31 (dalej DeV), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/dominum\\_2.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/dominum_2.html); ReP, 26; KKK, 1098.

<sup>86</sup> Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa*, 75.

<sup>87</sup> Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa*, 76. W wywodzie tym Joseph Ratzinger korzysta z propozycji autorstwa Dietricha von Hildebranda.

<sup>88</sup> Franciszek, „Encyklika «Lumen fidei» do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i do wszystkich wiernych świeckich o wierze”, 13 (dalej LF), dostęp 9.01.2017, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/encykliki/lumen\\_fidei\\_29062013.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/lumen_fidei_29062013.html).

zatem koniecznie trzeba przywołać niewzruszoną zasadę, bez której wszelkie dyskusje o duszpasterstwie nie mają sensu. Zasadę tę, znajdującą się zawsze w depozycie Kościoła, formułował św. Jan Paweł II następująco: „To, co duszpasterskie, nie przeciwstawia się temu, co doktrynalne, ani też działalność duszpasterska nie może pomijać treści doktrynalnej, z której przecież czerpie swą zawartość i realne znaczenie”<sup>89</sup>. Duszpasterstwo bowiem nie może jawić się jako coś przeciwnego depozytowi wiary oraz dogmatowi. Warto zatem uzupełnić dyskusję o te dwa pojęcia.

Pojęcie depozytu *Katechizm Kościoła katolickiego* wiąże z Tradycją i Pismem Świętym, powierzeniem go Kościołowi przez apostołów<sup>90</sup>. Podstawową regułą zachowania depozytu wiary jest „trzymanie się prostej linii prawdy” (2 Tm 2,15). Zasada ta, sformułowana w celu przeciwstawienia się nowatorstwu religijnemu, ale też pokusie gnostycyzmu<sup>91</sup>, „spełnia podwójne zadanie: dla przekazujących prawdę objawioną stanowi kryterium w nauczaniu, a dla wiernych – rękojmię jej autentyczności”<sup>92</sup>. Z kolei dogmat to „reguła wiary”, a ściślej: „oficjalne sformułowanie treści objawienia Bożego, dokonane przez papieża lub kolegium biskupów z papieżem na czele, zobowiązujące do wierzenia cały Kościół”<sup>93</sup>. Krytykę istnienia dogmatu podjęto dopiero w czasach nowożytnych, „bojących się jasnego «tak» i «nie» w religii”<sup>94</sup>. W dogmacie, jako w konkretnym sformułowaniu, „Kościół wyraźnie odpowiada na pytanie o swoją wiarę i w ten sposób przyjmuje za nią odpowiedzialność przed Bogiem i przed ludźmi”<sup>95</sup>. Kościół wierzy nie w dogmaty, ale w rzeczywistość, którą dogmaty przybliżają lub – jak to celnie ujął Romano Guardini – której strzegą<sup>96</sup>. Rzeczywistość ta coraz wyraźniej się odsłania, jeśli człowiek stawia pytania dotyczące Boga i chce zbliżyć się do prawdy i do jej Źródła. Na tym polega rozwój dogmatów zapoczątkowany widocznym w Piśmie Świętym rozwojem pojęć i prawd objawionych. O rozwoju tym pisał bł. John Henry Newman następująco: „Nie jest tak, że najpierw mówi się jedną prawdę, a potem drugą, lecz cała prawda albo znaczne jej części są powiedziane od razu, tyle że w postaci elementarnej, czy też w miniaturze, a potem zostają one rozszerzone i wykończone w szczegółach, w miarę jak postępuje bieg objawienia”<sup>97</sup>. Powołując się na tego uczonego, encyklika *Lumen fidei* potwierdza zasadę rozwoju dogmatycznego i zauważa, że cechą charaktery-

<sup>89</sup> ReP, 26.

<sup>90</sup> KKK, 84.

<sup>91</sup> Wojciech Osiał, *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku* (Warszawa, 2013), 83.

<sup>92</sup> Augustyn Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze. Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność* (Kraków–Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów, 1999), 142.

<sup>93</sup> Andrzej Zuberbier, „Dogmat”, w: *Słownik teologiczny*, red. Andrzej Zuberbier (Katowice, 1998), 126; KKK, 88 oraz komentarz odnoszący się do roli Magisterium Kościoła: Jared Wicks, „La trasmissione della rivelazione divina”, w: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, Rino Fisichella (Cassale Monferrato, 2004), 618.

<sup>94</sup> Romano Guardini, *Wyznanie wiary* (Poznań, 2013), 145.

<sup>95</sup> Guardini, *Wyznanie wiary*, 155.

<sup>96</sup> Guardini, *Wyznanie wiary*, 155. Romano Guardini stwierdza dosłownie tak: „Dogmat nie deklaruje, lecz zabezpiecza całość. Jest jak mur zbudowany wokół świętego źródła, żeby nie wypłynęło”.

<sup>97</sup> John Henry Newman, *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej* (Ząbki, brw), 77; Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze*, 180.

styczną ciągłości doktryny w czasie jest „zdolność asymilacji w sobie wszystkiego, co znajduje w różnych środowiskach, w jakich jest obecna, w różnych kulturach, z jakimi się spotyka, oczyszczając wszystko i znajdując dla tego lepszy wyraz”<sup>98</sup>. Ta zasada rozwoju nie dotyczy tylko dogmatów, ale całości nauczania Kościoła. W ten sposób daje się pierwszeństwo hermeneutyce ciągłości, odrzucając pokusę wizji rewolucyjnej, wyrażanej przez hermeneutykę zerwania.

Odniesienie depozytu i dogmatu do prawdy ma przemożny wpływ na działania katechetyczne i duszpasterskie, wręcz działania te muszą przyjąć za fundament depozyt wiary, w tym dogmaty. W przeciwnym bowiem wypadku katecheza i duszpasterstwo służyłyby błędowi lub oszustwu, stanowiłyby formę manipulacji. Stąd KKK podkreśla, że „dla zachowania Kościoła w czystości wiary przekazanej przez apostołów, sam Chrystus, który jest prawdą, zechciał udzielić swojemu Kościołowi uczestnictwa w swojej nieomyślności. Dlatego też misja pasterska Urzędu Nauczycielskiego jest ukierunkowana na czuwanie, by Lud Boży trwał w prawdzie, która wyzwala”<sup>99</sup>. Wynika to zarówno z chrystologicznych korzeni Kościoła, jak i z ostateczności Przymierza, jakie Bóg zawarł ze swoim ludem w Jezusie Chrystusie<sup>100</sup>. Otwarcie na prawdę całego Kościoła, we wszystkich jego działaniach, jest nie przywilejem, ale wielką odpowiedzialnością. Jej skutkiem jest także konieczne postawienie granic projektom duszpasterskim, które wiążą się z zachowaniem „zdrowej nauki”. Człowiek nie jest w stanie osiągnąć prawdy, nie powinien nawet tego próbować, trzeba raczej pozwolić, by prawda zawładnęła człowiekiem. Prawda ma charakter bezinteresowny. Łącząc tę kwestię z dogmatem, który jest szatą prawdy, Romano Guardini zauważa: „Najgłębszy sens dogmatu nie polega na służeńiu praktycznemu zachowaniu, lecz na zapewnieniu wolności i pełni świętej prawdy. Prawda sama w sobie nie ma z początku żadnego celu, lecz sens: sens bycia prawdą. (...) Prawidłową odpowiedzią na nią nie jest decyzja woli, by z nią współpracować, lecz głęboki szacunek dla [jej] majestatu i wdzięczność za jej sens”<sup>101</sup>.

To dość obszerne wprowadzenie pozwala obecnie, bez ryzyka niezrozumienia, odpowiedzieć na pytanie, czym jest nawrócenie pastoralne. Jest ono wymogiem, jaki w następujący sposób został sformułowany przez papieża Franciszka w adhortacji *Evangelii gaudium*: „Mam nadzieję, że wszystkie wspólnoty znajdą sposób na podjęcie odpowiednich kroków, aby podążać drogą duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia, które nie może pozostawić rzeczy w takim stanie, w jakim są. Obecnie nie potrzeba nam „zwyyczajnego administrowania”. Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w «permanentnym stanie misji»”<sup>102</sup>. To sformułowanie, poza poprzednimi uwagami odnoszącymi się do pojęcia nawrócenia, musi być uzupełnione odniesieniem do treści samej adhortacji i jej istotnego źródła, jakim jest *Dokument z Aparecidy*. W nawróceniu pastoralnym nie chodzi bowiem o przekreślenie tego, co było dotychczas, ale o pogłębienie oraz docenienie

<sup>98</sup> LF, 48.

<sup>99</sup> KKK, 889.

<sup>100</sup> Salvador Pié-Ninot, „I fedeli: gerarchia, laici, vita consacrata”, w: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. Rino Fisichella (Cassale Monferrato, 2004), 781.

<sup>101</sup> Guardini, *Wyznanie wiary*, 161.

<sup>102</sup> EG, 25.

tych aspektów, które były pomijane i niedoceniane, a które są podstawowe. W istotnym miejscu *Dokumentu z Aparecidy* czytamy: „Nawrócenie pastoralne naszych wspólnot wymaga przejścia z duszpasterstwa jedynie zachowawczego do duszpasterstwa zdecydowanie misyjnego”<sup>103</sup>. W podobnym duchu wypowiada się papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*, gdy stwierdza: „Reformę struktur, wymagającą nawrócenia duszpasterskiego, można zrozumieć jedynie w następujący sposób: należy sprawić, by stały się bardziej misyjne, by duszpasterstwo zwyczajne we wszystkich swych formach było bardziej ekspansywne i otwarte, by doprowadziło wszystkich pracujących w duszpasterstwie do nieustannego przyjmowania postawy «wyjścia»”<sup>104</sup>. Chodzi zatem o duszpasterstwo, które porzuci jedynie (na to słowo trzeba zwrócić uwagę!) bezpieczne trwanie, by zachować, to co zgromadzono, lecz rozpocznie misję, choć nie w ten sposób, by zniszczyć wszystko to, co zbudowano. Warto zauważyć, że ta zasada dużo lepiej wyraża nie tylko misyjność Kościoła, co jest oczywiste, ale także pojęcie depozytu wiary. Jeśli bowiem wiara jest skarbem, to Kościół winien go pomnażać przez przekazywanie go, rozpowszechnienie na całym świecie. Depozyt wiary nie może być zakopany w ziemi talentem, bezpiecznie chronionym, ma on się rozrastać przez działanie misyjne. Po to został przekazany Kościołowi przez Pana.

### Zakończenie

Dość obszerne wprowadzenia odnoszące się do nowej ewangelizacji i nawrócenia pastoralnego pozwalają się już domyśleć, w jakim kierunku prowadzi rozwiązanie podjętych w niniejszym artykule rozważań. Chodzi mianowicie o postulat takiego przygotowania bierzmowania, by miało charakter misyjny i by generowało w przyjmujących ten sakrament postawę misyjną. To połączenie zagadnienia misji i bierzmowania jest naturalne, co wykazała analiza podstawowego nauczania Kościoła, dokumentów katechetycznych i programowych. Chodzi o to, by uznać paradygmat misji jako podstawowy dla rozumienia Kościoła. Bardzo istotne w tym kontekście jest wezwanie do „rezygnacji z wygodnego kryterium duszpasterskiego, że «zawsze tak się robiło»”, które oznacza przemodelowanie metod katechetycznych i duszpasterskich, bowiem „określenie celów bez stosownych (...) poszukiwań środków, aby je osiągnąć, skazane jest na przekształcenie się w czystą fantazję”<sup>105</sup>.

Niezbędne jest zatem włączenie m.in. wyników niniejszej refleksji w konieczne w najbliższej przyszłości prace nad PPK i PNR. Prace te muszą być podjęte ze względu na zmiany strukturalne, jakie czekają w najbliższym czasie polską szkołę. Nie może w nich zabraknąć odniesienia do zadań katechezy, zwłaszcza do wprowadzenia do misji. W wyraźny sposób musi powiększyć się pole realizacji tego właśnie zadania. Mam nadzieję, że podjęte prace nie będą skupiać się na przypadkowych zmianach w terminologii, eksperymentowaniu ze strukturą dokumentów, ale na rzeczywistym dodaniu

<sup>103</sup> V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument końcowy „Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie”*, 370.

<sup>104</sup> EG, 27.

<sup>105</sup> EG, 33.

tematyki, która wskazuje na misyjność Kościoła. Ale nie tylko o kwestie treści tu chodzi. W równym stopniu konieczne jest zastanowienie się nad odnowieniem metod katechetycznych, zarówno w szkolnym nauczaniu religii, jak i w przygotowaniu parafialnym do przyjęcia bierzmowania, a także w całym duszpasterstwie katechetycznym. Chodzi o rozszerzenie możliwości wolontariatu misyjnego, a także uczenie młodych ludzi, również tych, którzy nie należą do wspólnot, swobodnego, ale też kompetentnego wypowiadania się o Bogu i Kościele.

Misje wiążą się z nawróceniem i wezwaniem do nawrócenia. Ich istotą, zdaniem Josepha Ratzingera, jest doprowadzenie do upadku bożków<sup>106</sup>. Ten upadek winien dokonać się najpierw w sercu człowieka. Ale potrzeba też świadczenia o nim wobec innych. „W Chrystusie sam Bóg wkroczył w historię; w Nim rzeczy ostateczne zostały już zapoczątkowane. (...) Uniwersalizm nie jest już tylko wizją tego, co nadejdzie, wraz z wiarą w «teraz» czasów ostatecznych musi przybrać kształt konkretnych wydarzeń”<sup>107</sup>. Owe wydarzenia ściśle są powiązane ze świadectwem chrześcijan, ochrzczonych i bierzmowanych. Stąd tak ważna jest zdolność do świadectwa o własnej wierze i własnym nawróceniu. Niemniej jednak praktyka rozmaitych wspólnot młodzieżowych pokazuje, że myślenie, a zwłaszcza ekspresja młodych ludzi są zbyt mocno nacechowane emocjami. Tymczasem potrzeba, by w nową ewangelizację i w misję zaangażował się cały człowiek. Należy zatem wykorzystać to, że sprawy religii dla wielu młodych ludzi nie stanowią *tabu*, że sytuacja jest zupełnie inna niż na Zachodzie, gdzie kanony totalitarnej poprawności politycznej spowodowały zepchnięcie kwestii wiary w rejony głębokiej prywatności. Jednak mówienie o Bogu winno być zgodne z deklaracją katolickości, czyli z tym, w co Kościół wierzy i czym żyje. Zatem na poziomie programowania należy odpowiedzieć na wezwanie papieża Franciszka do poszukiwania „oryginalnej apologetyki” odpowiadającej wymogowi Kościoła misyjnego, „pomagającej w stworzeniu takich postaw, aby Ewangelia była słuchana przez wszystkich”<sup>108</sup>.

Wreszcie warto zwrócić uwagę na fakt, że dokumenty programowe i praktyka parafialna w zbyt małym stopniu uwzględniają opiekę duszpasterską nad młodzieżą, która się zagubiła, nad dziećmi, które są wychowywane w rodzinach neopogańskich. Wszelkie regulacje, ale także działania praktyczne, przychylają się raczej ku pewnej uniformizacji, rozwiązywaniu problemów w sytuacjach standardowych. Tymczasem trzeba jak najszybciej podjąć refleksję nad sytuacjami domagającymi się zdecydowanych i skutecznych działań misyjnych. Zadaniem duszpasterzy nie jest tylko „stanie z przodu, aby wskazać drogę i podtrzymać nadzieję, nie tylko stanie pośród wszystkich ze swą prostą i miłosierną bliskością, ale także podążanie za ludem, aby pomóc tym, którzy zostali

<sup>106</sup> Joseph Ratzinger, „Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia”, w: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*, t. 8/2 (Lublin, 2013), 967.

<sup>107</sup> Ratzinger, „Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia”, 970. Interesujące jest, że Joseph Ratzinger uniwersalizm chrześcijański przeciwstawia w pewien sposób uniwersalizmowi judaistycznemu, który obalenie bożków pozostawiał samemu Bogu. Warto o tym wspomnieć, skoro współcześnie pojawiają się propozycje, by nowa ewangelizacja była pozbawiona czynnika apologetycznego, skoro wiara ma się obronić sama. Takie ujęcie to propozycja eskapizmu: ucieczki w miejsce świadectwa i aktywności misyjnej. W ten sposób wspólnoty, które miały być zaczątkiem aktywnej misji, stają się stowarzyszeniami dewocjami.

<sup>108</sup> EG, 132.

z tyłu”<sup>109</sup>. Oznacza to także okazywanie zaufania tym, którzy wierzą i chcą się wiarą dzielić. Odklerykalizowanie relacji duszpasterskich pozwoli na realizację tego ambitnego planu duszpasterskiego.

### Bibliografia

- Franciszek. „Adhortacja apostolska «Evangelii gaudium» do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych, do wiernych świeckich o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/adhortacje/evangelii\\_24112013.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/evangelii_24112013.html).
- Franciszek. „Encyklika «Lumen fidei» do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i do wszystkich wiernych świeckich o wierze”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/encykliki/lumen\\_fidei\\_29062013.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/lumen_fidei_29062013.html).
- Gadowski, Walenty. *Apologetyczny katechizm katolicki*, 447. Warszawa, 2002.
- Gasparri, Pietro. *Katechizm katolicki dla osób dorosłych, które pragną zdobyć pełniejszą znajomość nauki katolickiej*. Warszawa, 1999.
- Guardini, Romano. *Wyznanie wiary*. Poznań, 2013.
- Hann, W. „Credo la Santa Chiesa Cattolica”. W: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. Rino Fisichella, 768. Cassale Monferrato, 2004.
- Jan Paweł II. „Adhortacja apostolska «Reconciliatio et paenitentia» do episkopatu duchowieństwa i wiernych po synodzie biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/adhortacje/reconciliatio.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/reconciliatio.html).
- Jan Paweł II. „Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach «Catechesi tradendae» do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/adhortacje/catechesi.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/catechesi.html).
- Jan Paweł II. „Encyklika «Dominum et Vivificantem» o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/dominum\\_2.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/dominum_2.html).
- Jan Paweł II. „Encyklika «Redemptoris missio». O stałej aktualności posłania misyjnego”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/r-missio\\_1.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r-missio_1.html).
- Jankowski, Augustyn. *Trwajcie mocno w wierze. Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*. Kraków–Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów, 1999.
- Katechizm Kościoła katolickiego*. Poznań: Pallottinum, 1994.
- Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*. Warszawa: Wydawnictwo WAM, 2010.

<sup>109</sup> EG, 31. Joseph Ratzinger, „Krytyka Kościoła? Uwagi dogmatyczne: Kościół świętych – Kościół grzeszników”, w: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*, t. 8/2 (Lublin, 2013), 453. W artykule tym Joseph Ratzinger domaga się „rezygnacji kleru z utożsamiania się z «Kościołem». Ta rezygnacja z konieczności pociąga za sobą gotowość samokrytyki, a tym samym gotowość trzeźwego oceniania powagi i ciężaru wszelkiej krytyki zewnętrznej”.

- Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*. Warszawa, 2001.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. Poznań: Pallottinum, 2002.
- Newman, John Henry. *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*. Ząbki, brw.
- Offmański, Andrzej. „Model katechezy ewangelizacyjnej w dokumentach Kościoła”. W: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. Stanisław Dziekoński. Warszawa, 2002.
- Osiat, Wojciech. *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku*. Warszawa, 2013.
- Paweł VI. „Do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego adhortacja apostolska «Evangelii nuntiandi» o ewangelizacji w świecie współczesnym”. Dostęp 9.01.2017. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/adhortacje/evangelii\\_nuntiandi.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html).
- V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. *Dokument końcowy „Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie”*.
- Pié-Ninot, Salvador. „I fedeli: gerarchia, laici, vita consacrata”. W: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. Rino Fisichella. Cassale Monferrato, 2004.
- Pius X. *Katechizm. Vademecum katolika*, 132. Sandomierz, 2006.
- Pius XII. *Orędzie radiowe do Krajowego Kongresu Katechetycznego USA w Bostonie (26 X 1946)*.
- Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, dokument został przyjęty podczas 351. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 8 marca 2010 r. Dostęp 9.01.2017. <http://www.katecheza.episkopat.pl/index.php/menu/nauczanie-religii-w-szkole/dokumenty-koscielne/32-podstawa-programowa-2010>.
- Ratzinger, Joseph. *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*. Poznań, 2009.
- Ratzinger, Joseph. „Krytyka Kościoła? Uwagi dogmatyczne: Kościół świętych – Kościół grzeszników”. W: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*, t. 8/2. Lublin, 2013.
- Ratzinger, Joseph. „Nowa ewangelizacja”. W: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*. T. 8/2. Lublin, 2013.
- Ratzinger, Joseph. „Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele”. W: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*. T. 8/2. Lublin, 2013.
- Ratzinger, Joseph. „Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia”. W: Joseph Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, Opera omnia*. T. 8/2. Lublin, 2013.
- Rayzacher-Majewska, Aneta. „Wychowawcze zadania katechezy w szkolnym nauczaniu religii”. W: *Nauczanie religii w szkole w latach 1990–2015 wobec zadań katechezy*, red. Aneta Rayzacher-Majewska, Rafał Bednarczyk. Warszawa, 2016.
- Tomasik, Piotr. „Apologia wiary jako zadanie nauczania religii”. *Studia Katechetyczne* 10 (2014): 274.

- Tomasik, Piotr. „Ewangelizacyjne formy katechezy w kontekście wezwania do nawrócenia”. *Studia Theologica Varsaviensia* 2 (2014): 105–120.
- Tomasik, Piotr. „Katecheza Kościoła w Polsce wobec wyzwań nowej ewangelizacji”. *Verbum Vitae* 21 (2012): 274.
- Wicks, Jared. „La trasmissione della rivelazione divina”. W: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. Rino Fisichella. Cassale Monferrato, 2004.
- Zuberbier, Andrzej. „Dogmat”. W: *Słownik teologiczny*, red. Andrzej Zuberbier. Katowice, 1998.

### Streszczenie

Zagadnienie dojrzewania do bycia chrześcijaninem winno być odniesione do misji, czyli ostatniego nakazu Jezusa. Autor artykułu stara się odpowiedzieć na pytanie, na ile misja chrześcijańska jest obecna w owocach, jakie wierzący otrzymuje w darze bierzmowania. By to zrealizować, omawia kolejno istotę bierzmowania i misji przedstawioną w katechizmach i dokumentach Kościoła, w tym polskich dokumentach programowych. Następnie ukazuje zmianę, jaką powoduje pojmowanie misji w kluczu nowej ewangelizacji i wezwania do nawrócenia pastoralnego. Na zakończenie, autor przedstawia katechetyczne i duszpasterskie propozycje.

**Słowa kluczowe:** nauczanie religii w szkole, bierzmowanie, misje, wprowadzenie do misji, zadania katechezy, nowa ewangelizacja, nawrócenie pastoralne

### Abstract

#### CONFIRMATION AS A MISSIONARY SACRAMENT

The topic of growing into being a mature Christian should be related to the mission, that is, to Christ's last command. The author of the article responds to the question, to what extent the Christian mission is present in the fruits of the gift of the sacrament of confirmation. To accomplish this task, the author first describes the sacrament of confirmation and Christian mission as is presented in the catechisms and in the documents of the Church, including polish directories regarding catechesis. Then he discusses the change brought about by the understanding of the missions in terms of new evangelization and call to pastoral repentance. As a conclusion, the author suggests some catechetical and pastoral proposals.

**Keywords:** the teaching of religion in school, confirmation, missions, introduction to the mission tasks of catechesis, new evangelization, pastoral conversion